

Piosenka z przedmieścia – M.Wojnicki

Klaksony aut zbudziły noc za wcześnie
Klaksony aut wciąż koncertują w mieście
Miniony dzień sto różnych osób goni
Lecz cóż obchodzą one właśnie mnie?
Nie dla mnie sznur samochodów
Niech dalej jadą wprost przed siebie
Nie dla mnie, bo szukam ciebie
I nie wiem, jak odnaleźć zgubiony ślad
Nie dla mnie sezamy ulic
I kolorowych świateł gwiazdy
Nie dla mnie ta noc nad miastem
Gdy ciebie nie ma
To cóż dla mnie wart jest świat?
Gdzieś jest mój księżyc, moje jest przedmieście
Gdy wrócę tam odnajdę cię nareszcie
Opowiem ci, jak długo cię szukałem
A ty po prostu znów uśmiechniesz się
Nie dla nas sznur samochodów
Niech dalej jadą wprost przed siebie
Nie dla nas, bo kocham ciebie
I już niczego dzisiaj mi nie jest brak
Nie dla nas sezamy ulic
I kolorowych świateł niebo
Niczego nam nie potrzeba
Gdy mamy siebie to mamy już cały świat
Nie dla nas sznur samochodów
Niech dalej jadą wprost przed siebie
Nie dla nas, bo kocham ciebie
I już niczego dzisiaj mi nie jest brak
Nie dla nas sezamy ulic
I kolorowych świateł niebo
Niczego nam nie potrzeba
Gdy mamy siebie to mamy już cały świat





Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych